

„19 *Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!»* 20 *A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana.* 21 *A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam».* 22 *Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego!»* 10 23 *Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane»* 11.” (J 20, 19-23)

Modlitwa przygotowawcza: Spróbuj przez chwilę skupić się na tym, z Kim będziesz teraz rozmawiał. Pomyśl o tym, że Jezus sam zaprasza ciebie do wsłuchiwanie się w Jego słowo, że zależy Mu na spotkaniu z tobą. Proś, aby to On był najważniejszy w tym czasie, aby On ciebie prowadził, abyś skupił się na tym, co On chce ci w tym czasie powiedzieć. Święty Ignacy podpowiada, by na początku modlitwy prosić Boga, aby wszystkie nasze pragnienia, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku Jego większej chwale.

Obraz: zobacz wieczernek i uczniów będących w sali wieczernika. Zobacz ich miny, co robią, czy o czymś rozmawiają? Spróbuj zobaczyć siebie pomiędzy nimi. Zobacz, jak Chrystus staje w pośrodku, zwróć uwagę na miny uczniów, co się w nich dzieje.

Owoc: abym rozpoznał Pana i zakosztował radości i pokoju, abym przyjął Jego Ducha przebaczenia i abym przebaczał.

1. „*Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami*”

Nie tylko drzwi były zamknięte, ale także serca uczniów. Ich serca były wypełnione smutkiem, strachem, śmiercią. Strach dzieli ludzi. Każdy zamknięty w sobie, zajmuje postawę obronną i atakującą wobec innych. Przeszkadza on uczniom być razem i tworzyć wspólnotę. Strach i zaufanie, jak smutek i radość, stanowią pobudkę każdego działania, odpowiednio zamykając w śmierć lub otwierając na życie.

W których sferach życia dostrzegasz radość i zaufanie („otwieranie na życie”), a w których towarzyszy ci strach, smutek („zamykanie w śmierć”)? Oddaj Jezusowi to co się dzieje w Twoim sercu.

2. „*przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!»* 20 *A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana.* ”

Jezus przychodzi do uczniów pomimo, że Go opuścili, zaparli się i zdradzili. Wybrał ich nie dlatego, że byli dzielnymi i mocnymi, ale dlatego, że są mali i słabi, że potrzebują Go. Jezus daje się znaleźć Marii Magdalenie, która Go szukała. Do uczniów natomiast przychodzi z własnej inicjatywy, nie poszukiwany, choć kochany. Żadne zamknięcie nie zatrzyma Zmartwychwstałego Jezusa.

Stoi pośrodku, w centrum uczniów i w sercu każdego. Jest światłością, wchodzącą w ciemności uczniów, miłością, która przepędza wszelką bojaźń. Pan pragnie być zawsze z

nami, co więcej w nas! Daje swój „Pokój”, który oznacza pełnie wszelkich błogosławieństw.. Jezus pokazuje uczniom przebite ręce i przebity bok, które stanowią tożsamość Zmartwychwstałego. Są to ręce przebite przez miłość i posługę każdemu zagubionemu. Są to ręce, z których nikt nie może nas wyrwać. Jego rany nas leczą, oznaka Jego najwyższej miłości. W ranach tych odkrywamy, jak Bóg umiłował świat. W nich znajdujemy nasze mieszkanie i naszą tożsamość synów.

Jego przebity bok, to ciało, z którego rodzimy się, rana z której zostaliśmy zrodzeni. Uczniowie kontemplując ręce i bok, trwała pamiątkę miłości Boga, otrzymują pokój i nieprzemijającą radość. Radość Pana jest naszą siłą, wypędza lęk i śmierć. Radość jest właściwa dla tego, kto trwa w miłości, jeśli jesteśmy zjednoczeni z Jezusem, jak winna gałązka z latoroślą, Jego radość jest w nas i nasza radość jest pełna.

Gdzie i kiedy najczęściej spotykasz Jezusa, który daje Ci pokój i radość? W jakiej sytuacji spotkałeś Go dziś? Podziękuj Bogu za wszystko to, co możesz dostrzec. Jeśli nie widzisz obecności Jezusa, to poproś Ducha Świętego aby Ci pokazał Jego działanie w Twojej codzienności.

3. *„A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam!»!”*

Po przeżytej radości z powodu wizyty Pana, uczniowie teraz słuchają Go. Jeśli oko widzi i serce się raduje, ucho słucha, to kontemplacja zamienia się w miłość i posłuszeństwo. Misja braci jest taka sama jak misja Syna, który umył nogi i powiedział: „Dałem wam przykład, abyście i wy tak czynili, jak ja wam uczyniłem”, oraz „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem”. Uczniowie są posłani jak Jezus, aby dawali świadectwo miłości Ojca. A miłość jest zawsze „misją”: jest relacją, która posyła osobę poza nią samą, do drugiego człowieka. Miłość Ojca i Syna pobudza nas ku braciom, aby i oni ją odkryli i przyjęli. Wtedy Bóg będzie wszystkim we wszystkich.

Przyjrzyj się swojemu sercu, postawie, świadectwu, jakie dajesz w codzienności. Spróbuj zobaczyć co pobudza cię do świadczenia o miłości Ojca, a co sprawia, że jest ci trudno świadczyć o Bogu, co powoduje lęk? Opowiedz o wszystkim Jezusowi, bądź szczery i nie zapomnij prosić o pomoc Ducha Świętego.

4. *„Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego»”*

Abyśmy mogli wypełnić to posłannictwo Jezus daje nam swoje tchnienie życiowe, życie Boga staje się naszym życiem. To nowy Duch, który zabiera nam serce kamienne i daje serce z ciała, zdolne żyć według słowa Bożego i „zamieszkiwać” ziemię. Duch ten ożywia wyschlę kości i daje nam poznać Pana „Poznacie, że Ja jestem Pan, gdy Wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę”.

Uczniowie nie byli jakimiś nadludźmi, byli jak my bojaźliwi i nieufni, naznaczeni słabością i grzechem. Jezus nie pozostawił ani ich, ani nas samymi. On prosi nas, byśmy przyjęli Ducha Świętego. Duchem Świętym jest Jego miłość, daje nam Go w pełni i bez miary. My posiadamy Go na tyle, na ile Go przyjmujemy. Możemy przyjmować ciągle coraz więcej, nie ograniczając tego co jest nieskończone. Jezus chce, byśmy w wolności przyjęli dar, który czyni nas tym, kim jesteśmy: dziećmi Boga.

Pobądź z Jezusem, posłuchaj jak do Ciebie kieruje te słowa. On daje ci największy Dar. Czy przyjmiesz Go? Porozmawiaj z Nim o tym co dzieje się w Twoim sercu. Uwielbiaj Go.

5. *„Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane»”*

Wspólnota uczniów otrzymuje moc zarezerwowaną dla Boga, moc przebaczenia grzechów. Dana jest jej możliwość oddzielania, uwalniania i rozgrzeszania grzesznika z jego grzechu, uwalniając obecną chwilę od wszelkich obciążeń przeszłości. Kto przebacza daje życie innemu, gdyż uznaje go za brata. To Duch Syna czyni nas zdolnymi do życia jako bracia zwyciężając zło dobrem. Nasza misja to czynienie na ziemi tego, co On czyni w niebie: dawanie i przebaczenie. Miłość Ojca żyje w nas, jeśli miłujemy braci.

Jakie jest Twoje serce? Czy jest hojne w przebaczenie? Jak realizuje się ta misja w Twojej codzienności, w rodzinie, małżeństwie, narzeczeństwie, we wspólnocie, w pracy itp.

Rozmowa końcowa: z Jezusem jak z przyjacielem.